Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Owczarka
na 55. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 czerwca 2014 r.

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w kwestii możliwości udziału aptek w programach umożliwiających zakup tańszych nierefundowanych leków osobom starszym w kontekście zakazu reklamy aptek wynikającego z treści art. 94a prawa farmaceutycznego, a wprowadzonego w drodze nowelizacji tejże ustawy.

Zakaz ten został sformułowany w taki sposób, że nie obejmuje on jedynie informowania o lokalizacji i godzinach otwarcia apteki. Wychodząca poza ramy zdania drugiego ust. 1 w art. 94a prawa farmaceutycznego wszelka forma rozbudowanej komunikacji z pacjentem ze strony farmaceuty może zostać uznana za naruszenie wspomnianego przepisu, co z kolei może skutkować nałożeniem na aptekę wysokiej kary administracyjnej.

Wydawać by się mogło, iż zakaz ten ma działać na korzyść pacjentów, w tym pacjentów powyżej sześćdziesiątego roku życia. Tymczasem z publicznie dostępnych informacji wynika, że zakaz może przynosić rezultaty wprost odwrotne do zamierzonego celu. Otóż, jak się okazuje, za objęty zakazem traktuje się udział aptek – oraz informowanie o tym fakcie – w programach, także programach o charakterze lojalnościowym, których głównym, zasadniczym celem jest umożliwienie zakupu w niższej niż zazwyczaj cenie leków przez seniorów.

W Polsce wciąż jeszcze 40% seniorów – z powodów finansowych – rezygnuje z wykupienia wszystkich potrzebnych im leków. To ogromny problem społeczny. Jak łatwo zauważyć na tym tle, tak szeroki zakaz wpływa negatywnie na fundusze osób starszych, często przewlekle chorych lub zwyczajnie potrzebujących wielu drogich leków. Dramatycznie niskie emerytury nie pozwalają na zakup wszystkich niezbędnych medykamentów bez jednoczesnego znacznego uszczuplenia domowych finansów seniora.

Bardzo dobrym wyjściem wydaje się możliwość korzystania z ulg dotyczących leków. Taką możliwość dają opracowywane przez różne instytucje, w tym na szczeblu samorządowym, programy, które pozwalają seniorom dokonywać zakupu leków taniej w biorących udział w programie aptekach, a także programy prowadzone przez same apteki.

Nikt nie kwestionuje programów ulg dla seniorów dotyczących przejazdów komunikacją miejską czy biletów wstępu do miejsc publicznych. Tymczasem w przypadku sprawy o większym ciężarze gatunkowym programy umożliwiające osobom starszym zakup leków w aptekach po niższych cenach są nie tylko kwestionowane, ale wiążą się z karami dla aptek. Podkreślam przy tym, że istota sprawy nie polega na sztucznym zwiększaniu konsumpcji leków, ale dotyczy szerszego dostępu do leków, które osoby starsze mają i powinny stosować zgodnie z zaleceniami lekarza.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Czy w ocenie Ministerstwa Zdrowia prowadzenie programów umożliwiających osobom starszym, seniorom, często będącym w trudnej sytuacji finansowej, zakup leków w aptekach po obniżonej cenie i informowanie o takiej możliwości przez apteki jest działaniem nagannym? Jeżeli tak, to dlaczego?

2. Jeżeli nie, to jakie działania podejmie ministerstwo, by doprecyzować wspomniany zakaz, tak aby apteki mogły bez zbędnych przeszkód brać udział we wspomnianych programach?

Z poważaniem
Andrzej Owczarek